



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/83/2006

PREFERENCJE PARTYJNE W MAJU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ 2006

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w połowie maja¹, udział w nich wzięłoby - według własnych deklaracji - 51% dorosłych Polaków, minimalnie więcej niż w ubiegłym miesiącu (wzrost o 2 punkty procentowe).

W maju ugrupowaniem cieszącym się największym poparciem społecznym okazała się PO, na którą chce głosować niespełna co trzeci ankietowany zapowiadający swój udział w wyborach (30%). Od ubiegłego miesiąca odsetek zwolenników PO nieznacznie się obniżył (o 2 punkty). Utworzenie nowej koalicji rządowej najwyraźniej wpłynęło na spadek popularności PiS. W porównaniu z kwietniem poparcie dla tego ugrupowania zmalało o 6 punktów. W połowie maja chęć głosowania na PiS zadeklarował niemal co czwarty potencjalny uczestnik wyborów (24%). Spadek poparcia dla dwóch najbardziej liczących się partii nie wpłynął jednak na wyraźniejszy wzrost popularności pozostałych ugrupowań. Gdyby wybory odbywały się w połowie maja, do parlamentu weszliby jeszcze przedstawiciele Samoobrony (8%) i SLD (7%, w stosunku do ubiegłego miesiąca spadek o 2 punkty). Pozostałe ugrupowania nie przekroczyłyby wyborczego progu. Na LPR, PSL i SdPi głosowałoby po 3% ankietowanych wybierających się na wybory. Wszystkie te ugrupowania nieco zyskały w tym miesiącu, przy czym największy wzrost, który można określić jako odbicie się od dna, zanotowaliśmy w odniesieniu do SdPi (o 3 punkty procentowe). Po 2% uczestników wyborów zadeklarowało chęć głosowania na KPEiR oraz Polską Partię Pracy, a po 1% - na Partię Demokratyczną - demokraci.pl, UP oraz UPR. Podobnie jak przed miesiącem 14% zdeklarowanych uczestników wyborów nie wie, na którą partię oddałoby swój głos.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (192) przeprowadzono w dniach 12-15 maja 2006 roku na liczącej 991 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach						
	6-9 I 2006	20-23 I 2006*	3-6 II 2006	18-21 II 2006	III 2006	IV 2006	V 2006
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	25	31	24	31	29	32	30
Prawo i Sprawiedliwość	39	35	34	33	33	30	24
Samoobrona RP	8	7	11	8	6	8	8
Sojusz Lewicy Demokratycznej	5	7	7	8	7	9	7
Liga Polskich Rodzin	5	5	5	5	6	2	3
Polskie Stronnictwo Ludowe	4	1	4	2	2	1	3
SdPi	1	2	1	3	2	0	3
KPEiR	-	-	-	-	-	2	2
Polska Partia Pracy	-	-	-	-	-	1	2
Partia Demokratyczna - demokraci.pl	2	2	1	1	2	1	1
UP	0	0	0	0	0	0	1
UPR	0	0	2	0	1	0	1
Inne	0	0	2	0	0	1	1
Trudno powiedzieć	10	10	10	9	11	14	14
N=	554	537	524	498	536	504	504
UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach * W tym badaniu ankietowani odpowiadali na pytanie o preferencje partyjne, gdyby wybory parlamentarne miały się odbyć na wiosnę 2006 roku							

★

★

★

Wejście PiS w koalicję z Samoobroną i LPR oraz utworzenie wspólnego rządu najwyraźniej nie spodobało się relatywnie sporej grupie zwolenników PiS. Jedna piąta badanych, którzy chcieli głosować na to ugrupowanie w kwietniu, w tym miesiącu zdecydowała się nie udzielić mu poparcia. Chociaż od początku roku PiS, jak niemal każda partia rządząca w III RP, tracił zwolenników, to jednak z miesiąca na miesiąc zmiany te były stosunkowo niewielkie. Obecny spadek popularności PiS jest największy od czasu wyborów. W porównaniu z początkiem roku liczba zwolenników PiS zmalała o 15 punktów procentowych. Na utworzeniu nowej koalicji rządowej w zasadzie nie zyskały także oba ugrupowania, które do niej weszły - minimalny wzrost poparcia dla LPR mieści się

w granicach błędu statystycznego. Spadku poparcia dla PiS nie zdyskontowali jednak także najbardziej liczący się jego konkurenci. W porównaniu z ubiegłym miesiącem nieznacznie straciły zarówno PO, jak i SLD. Można jeszcze zauważyć, że w maju koniunktura polityczna dla szeroko rozumianej lewicy nieco się poprawiła. Gdyby partie, które w świadomości społecznej są zaliczane do lewicy (SLD, SdPi, UP, KPEiR i mniej znane PPP), zdecydowały się obecnie na wspólny start w wyborach, mogłyby zyskać wyraźnie więcej głosów niż miesiąc czy dwa miesiące wcześniej.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI